



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 82 (1524), 8 września 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

## Perspektywy porozumienia Chińskiej Republiki Ludowej ze Stolicą Apostolską

Marcin Przychodniak

*Chiny sygnalizują gotowość do uregulowania relacji ze Stolicą Apostolską. Spowodowałyby to scalenie obu odłamów Kościoła katolickiego w Chinach – podziemnego i kontrolowanego przez władze – i ułatwiłoby wsparcie polityki społecznej przez organizacje kościelne. Sukcesem byłaby również akceptacja przez papieża spornych nominacji biskupich. Normalizacja relacji wymagałaby wycofania przez Stolicę Apostolską uznania Tajwanu za państwo. Unormowanie stosunków byłoby korzystne dla relacji polsko-chińskich, w których sytuacja katolików w ChRL jest tematem kontrowersyjnym.*

Polityka władz chińskich wobec religii opiera się na zasadzie trzech niezależności sformułowanych w latach 50. – samozarządzaniu, czyli autonomii wobec ośrodków zagranicznych (np. papieża), samofinansowaniu, a także pracy jedynie chińskich duchownych (zakaz działalności misjonarzy). Podejście władz ChRL do religii – od okresu „reform i otwarcia” – stawało się coraz bardziej pragmatyczne, szczególnie podczas rządów Hu Jintao oraz Xi Jinpinga.

Konstytucja ChRL z 1982 r. w art. 36 gwarantuje „wolność wyznania”, ale ogranicza ją do „normalnych praktyk religijnych”, których nie definiuje. Jednocześnie nakaz ateizmu obejmuje członków KPCh oraz żołnierzy ChAL-W. Działalność ruchów religijnych w Chinach nadzorują Wydział Jednolitego Frontu KC KPCh oraz Państwowy Urząd ds. Religijnych, podlegający rządowi. Praktyka funkcjonowania oraz struktura instytucji nadzorujących religie wskazują, że w ChRL można wyznawać: buddyzm, taoizm, islam, katolicyzm i protestantyzm (władze chińskie nie rozróżniają poszczególnych wyznań protestanckich). Mogą one funkcjonować w ramach tzw. stowarzyszeń patriotycznych, które zrzeszają wiernych i określają strukturę terytorialną wyznawców. Prowadzenie praktyk religijnych na poziomie centralnym przez inne podmioty jest niedozwolone.

**Katolicy w Chinach.** W ChRL jest obecnie ok. 10 mln katolików, z czego blisko 5 mln to wierni „kościół patriotyczny”, którego instytucjonalną ramą jest powołane w 1957 r. Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich (PSKCh), nieuznawane przez Stolicę Apostolską. Ponad 5 mln to członkowie „kościół odmowy”, uznającego zwierzchność papieża, ale pozostającego poza oficjalnymi strukturami religijnymi ChRL, a więc nielegalnego. Wiernych „kościół odmowy” władze chińskie zwalniają z pracy, niszczą im budynki sakralne, konfiskują wydawnictwa (w tym Biblię). Pod koniec 2016 r. wyroki więzienia (za nielegalne praktyki religijne) odbywało 11 katolików, a dodatkowych sześciu było przetrzymywanych przez organa ścigania. Ten dualizm – podział na tzw. kościół patriotyczny, który nie uznaje zwierzchności papieża, oraz tzw. kościół podziemny, który nie chce się podporządkować władzom ChRL – cały czas ciąży na relacjach Chin ze Stolicą Apostolską.

**Dialog.** Pomimo tych represji obie strony sygnalizują otwartość na ewentualne formalne porozumienie. Po stronie Stolicy Apostolskiej dialog nabrał intensywności za pontyfikatu Benedykta XVI, a kontynuuje go papież Franciszek. W marcu 2013 r. pogratulował Xi Jinpingowi wyboru na

przewodniczącego ChRL. W 2014 r., lecąc do Korei Południowej, wyświadczył specjalne życzenia do narodu chińskiego. Wtedy Chiny po raz pierwszy zgodziły się na przelot samolotu papieskiego nad swoim terytorium. Świadczyło to, że władze ChRL pozytywnie odnoszą się do papieskich gestów. Chiny przychylnie podeszły także do sugerowanej przez Stolicę Apostolską możliwości spotkania papieża i Xi Jinpinga przy okazji ZO ONZ w 2015 r. Ostatecznie do spotkania nie doszło, m.in. ze względu na ciągle aktualny problem nominacji biskupich. Chińskie władze potwierdzają gotowość do rozmów, ale stawiają dwa warunki: zaprzestania ingerencji w wewnętrzne sprawy ChRL oraz wycofania przez Stolicę Apostolską uznania Tajwanu.

**Czynniki sprzyjające porozumieniu.** Obie strony deklarują chęć poprawy relacji, choć z różnych powodów. Scalenie Kościoła katolickiego (nawet z ustępstwami wobec Stolicy Apostolskiej) ułatwiłoby władzom chińskim sprawowanie nad nim kontroli. Co więcej, normalizacja relacji nie wiązałaby się z ryzykiem powstania środowiska opozycyjnego, ponieważ katolicy, ogólnie rzecz biorąc, nie występują przeciwko władzy, a dodatkowo jest ich w Chinach niewielu. Lepsze relacje z kurią rzymską umożliwiłyby większy udział organizacji katolickich w rozwiązywaniu problemów społecznych, np. ubóstwa. Uregulowaniem stosunków zainteresowana jest też Stolica Apostolska, gdyż wierni chińscy są podzieleni i prześladowani, a ich praktyki nierzadko pozostają w sprzeczności z doktryną Kościoła katolickiego.

Wydaje się, że Stolica Apostolska przyjęła umiarkowane pozytywne stanowisko w sprawie ewentualnego wycofania uznania Tajwanu jako ceny za poprawę sytuacji Kościoła w ChRL. Może o tym świadczyć np. utrzymywanie przedstawicielstwa na wyspie na poziomie *chargé d'affaires* od 1971 r. (czyli od uznania przez ONZ prawa do reprezentacji Chin i stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa przez rząd ChRL).

**Główne przeszkody.** Najważniejszym wyzwaniem pozostaje kwestia nadzoru instytucji partyjnych i państwowych nad Kościołem katolickim w ChRL. Ewentualny kompromis musiałby więc zakładać likwidację kościoła podziemnego przez włączenie go w istniejące struktury, które podlegałyby jakiejś formie zwierzchności papieża. Dotychczasowe stanowisko ChRL nie sprzyja takim rozwiązaniom. W kwietniu 2016 r. w Pekinie odbyła się centralna konferencja partyjna dotycząca religii. W obradach wzięł udział – pierwszy raz od 2001 r. na tym szczeblu – przewodniczący ChRL Xi Jinping. Stwierdził wówczas, że kościoły powinny „funkcjonować pod nadzorem kierownictwa KPCh i wspierać chiński system socjalistyczny”. Ostrzegł, że państwo musi się bronić przed „zagraniczną infiltracją z wykorzystaniem środków religijnych”.

Problem nadzoru dobrze obrazuje spór o nominacje biskupie. Świadome wagi tego problemu w 2016 r. obie strony powołały z inicjatywy Stolicy Apostolskiej grupę roboczą (spotykającą się co trzy miesiące, naprzemiennie w Pekinie i Watykanie), której głównym zadaniem jest właśnie wypracowanie kompromisu w tej sprawie. Zgodnie z przyjętą w Chinach praktyką każdy z kandydatów do sakry biskupiej powinien uzyskać akceptację PSKCh, a dopiero potem ubiegać się o zgodę papieża. W 2016 r. ze 110 biskupów aktualnie pracujących w ChRL (w obu kościołach) 30 wyznaczonych przez Stolicę Apostolską nie zostało dotychczas potwierdzonych przez PSKCh, a siedmiu zaakceptowanych przez chińskie władze nie uzyskało zgody papieża. Prace grupy roboczej doprowadziły najprawdopodobniej do częściowego kompromisu. Stolica Apostolska miała ostatnio (choć jak dotychczas brak formalnego potwierdzenia tej decyzji) zaakceptować pięciu (z siedmiu) biskupów. Bardziej prawdopodobny jest także postęp w ustalaniu procedury przyszłych nominacji, zgodnie z którą papież mógłby blokować kandydatury zgłaszane przez PSKCh, ale musiałby swoje stanowisko uzasadnić.

**Wnioski.** Stopniowe, aczkolwiek nadal niewielkie postępy w rozmowach między Stolicą Apostolską a ChRL uprawdopodobniają zawarcie porozumienia. Wątpliwości wzbudzają jednak jego format, treść i termin. W 2017 r. zawarcie porozumienia będzie niemożliwe, ponieważ cała uwaga władz skupiona jest na sukcesie jesienno-zimowego zjazdu KPCh, a chińskie instytucje i środki masowego przekazu prezentują przywództwo Xi Jinpinga jako kluczowy element międzynarodowej podmiotowości Chin kształtującej się w dużej mierze w opozycji do tzw. Zachodu (czyli także Stolicy Apostolskiej). W 2018 r. należy się spodziewać kontynuacji prac grupy roboczej i dalszych ustaleń w sprawie nominacji biskupich (to bardziej Stolica Apostolska będzie zmuszona do ustępstw, a więc ewentualnej akceptacji kandydatur przedstawionych przez władze), a także organizacji nieoficjalnego spotkania papieża Franciszka i przewodniczącego Xi Jinpinga. Dalsza poprawa relacji ChRL ze Stolicą Apostolską będzie także pozytywnie oddziaływać na kontakty chińsko-polskie, w których funkcjonowanie Kościoła katolickiego w Chinach jest jednym z tematów „trudnych”.